

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 grudnia 2016 r.,
sprawy M. S.,
skazanego z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego,
z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.,
z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt XVIII K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. W. – Kancelaria Adwokacka w P. – kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) – w tym 23 % podatku VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt XVIII K (...), M. S. został uznany za winnego popełnienia dwóch przestępstw z art.

53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., za które wymierzono mu kary łączne 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) zł każda.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II AKa (...), po rozpoznaniu między innymi apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego M. S., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W. w części dotyczącej oskarżonego M. S.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego M. S., zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a także art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do ww. Konwencji.

W konkluzji obrońca skazanego M. S. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w W. oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M. S. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Powyższe uwagi poczyniono ze względu na treść wniesionego w sprawie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, w którym – pomimo formalnego kontestowania jakości przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu Okręgowego – skoncentrowano się przede wszystkim na podważeniu wiarygodności zeznań świadka A. D., które były głównym dowodem świadczącym o winie M. S. W tym kontekście przypomnieć jedynie wypada, że Sąd Okręgowy, oceniając zeznania ww. świadka, miał na względzie powody, dla których A. D. zdecydował się na współpracę z organami ścigania, a do oceny jego zeznań podszedł z odpowiednią dozą ostrożności. Z kolei rozpoznając apelację obrońcy, która koncentrowała się właśnie na zdezwuowaniu twierdzeń A. D., Sąd Apelacyjny właściwie odczytał wymowę tego środka odwoławczego, by następnie w sposób pozbawiony błędów odnieść się do podnoszonych w nim problemów. Sąd *ad quem* miał na względzie również podnoszone w apelacji sprzeczności w zeznaniach A. D., jednak trafnie uznał, że sprzeczności te nie dyskredytują stanowiska Sądu I instancji, który słusznie obdarzył wiarygodnością ww. zeznania, co zostało dodatkowo wsparte opinią psychologiczną.

W kwestii ustaleń co do działania przez M. S. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami należy skarżącego odesłać do lektury s. (...) uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, na których zawarto szczegółowe ustalenia o tym, jak wyglądał proceder wytwarzania substancji psychotropowej, a także w jakiej konfiguracji osobowej proceder ten się odbywał, opierając się w tym przedmiocie na zeznaniach A. D. O ile w apelacji obrońca – w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych – kwestionował dopuszczenie się przez skazanego zarzucanych mu czynów wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, to Sąd Apelacyjny w wystarczający sposób się do tego zarzutu odniósł.

Nie można także zaakceptować stanowiska obrońcy, że Sąd Apelacyjny nie ustosunkował się do wszystkich zarzutów apelacji, w tym zarzutu naruszenia art. 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. W tym zakresie Sąd odwoławczy, o ile uznał ten zarzut za nieczytelny, to przecież wskazał, że podnoszone w apelacji okoliczności, których nie ustalono, można mnożyć w dalszym ciągu, aczkolwiek poprzestanie na ich wyliczeniu nie implikuje jeszcze stwierdzenia obrazy przepisów postępowania w stopniu mogącym wywrzeć wpływ na treść wyroku. Tożsama argumentacja

przesądza także o bezzasadności zarzutu z pkt I lit. b kasacji, w której podniesiono w zasadzie te same okoliczności, co w apelacji.

Powyższe upoważnia do konstatacji, że Sąd Apelacyjny właściwie odczytał wymowę wniesionej w sprawie apelacji, w sposób prawidłowy rozpoznał podniesione w niej zarzuty, w uzasadnieniu orzeczenia w wystarczający sposób wyraził swój stosunek do nich, a tym samym sprostął wymogom przewidzianym przez przepis art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. To zaś, że skarżący wciąż nie zgadza się ze stanowiskiem co do uznania za wiarygodny niekorzystnego dla skazanego dowodu nie oznacza jeszcze, że kontrola odwoławcza w przedmiotowej sprawie została przeprowadzona nieprawidłowo, czy też że nie zostały zachowane standardy rzetelnego procesu. W tym zaś zakresie, odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, czy też art. 2 Protokołu 7 do tej Konwencji, wskazać należy, że jednym z wyznaczników standardu rzetelnego procesu, obejmującego także postępowanie odwoławcze, jest wyraźne wskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy rozstrzygnięcia, a więc takie odniesienie się do argumentacji stron, które gwarantuje stronie możliwość stwierdzenia rzeczywistego skorzystania z prawa do apelacji. Zrealizowanie tego wymaga zatem odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do każdego istotnego – na tle konkretnej sprawy – argumentu (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2007 r., V KK 328/06, R-OSN KW 2007, poz. 160*). Skoro zaś w niniejszej sprawie, jak wyżej wskazano, Sąd odwoławczy rozważył wszystkie wnioski i zarzuty odwoławcze, to tym samym istnieje podstawa do stwierdzenia, że proces przed sądem odwoławczym miał rzetelny charakter.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, zasądzając jednocześnie na rzecz obrońcy z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu kasacyjnym i zwalniając skazanego od ponoszenia kosztów sądowych w tym postępowaniu.

R. G.